



Tak ćwierkają wróbelki na mieście. UM w Będzinie podobno przygotowuje się do (po)zbycia naszej lokalnej perełki na rzecz prywatnej osoby. Pod koniec listopada ma być znana cena proponowana przez nasz magistrat i publiczny przetarg. Oferty sprzedaży cementowni podobno już pojawiły się w kilku agencjach nieruchomości. I powiem Wam, że to chyba nie żart bo odbyłem ciekawą i długą rozmowę na ten temat. Ponoć jest ktoś zainteresowany. Tyle mówiło się w zeszłym roku o planach dotyczących cementowni Grodziec, zrealizowano specjalnie na jej cześć urbanistyczne warsztaty Charette, za które zresztą miasto zapłaciło grubą kasę. Ba byli nawet inwestorzy. I co? Okazuje się, że tak szeroko propagowane partnerstwo publiczno-prywatne szlag trafił i miasto doszło do wniosku, że lepiej jest sprzedać teren niż cokolwiek próbować z nim zrobić w ramach ów partnerstwa. Osobiście jestem zniesmaczony. Sam pamiętam jak obiecywano ogrodzić i zabezpieczyć teren. Z tego co wiem miasto pozyskało na ten cel ponad 300 tys. złotych. I przez ponad 2 lata nic się nie wydarzyło w tym temacie poza kolejnymi filmami na you tube i wyczynami naszej zdolnej młodzieży. Wygląda na to, że uregulowano w końcu stan prawny nieruchomości. Nie wiem sam czy się cieszyć, czy płakać. Jeśli tylko udałoby się w jak najmniejszym stopniu odtworzyć cementownię to oddałbym ją nawet Chińczykom. Pytanie tylko, co stanie się jeśli ów zamiar się nie uda. Na szczęście na cementowni trzyma "łapę" Wojewódzki Konserwator Zabytków i liczę, że bez względu na to co przyniosą nadchodzące miesiące, czy plotki staną się faktem czy tylko kolejnym mitem - cementownia nie skończy jak była będzińska zabytkowa kamienica na rogu Śączewskiego i Kołątaja, która też była zabytkiem, a mimo to znikła. A jej replika jest daleka od oryginału. Może trzeba będzie obłędzić magistratu i głodówkę, żeby w końcu ktoś się obudził i zrobił coś na rzecz cementowni. Nie - zadania nadrzędne gminy to brukowanie kolejnych chodników. Ciekawy jak długi musiałyby być ten chodnik aby uzyskać rangę podobną do cementowni. Chyba jak mur chiński... Oferta znajduje się [tutaj](#).

wyświetleń: 645